

## GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Izbica, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Wirkowice, Izbica, II wojna światowa, Żydzi, Żyd Lipa, czescy Żydzi, warunki bytowe, szafa, poduszka

### Byłam w domu u Żyda Lipy

Byłam u Lipy, to tak jak mówiłam, ci czescy Żydzi tam byli. A ten Lipa to miał magazyn zboża, a mój tata woził dużo zboża, bo miał dużo pola, to woził tam do tego Lipy zboże. I kiedyś z Lipą powiózł zboże, a Lipa mówi tak: „Franek, kup sobie szafę na ubranie, bo mnie dali dwie rodziny czeskich Żydów”. Wsadzili do jego pokoju, a miał jeden pokój i kuchnię, ich było czworo i dali mu dwie rodziny czeskie. Mówi: „Nie ma gdzie się położyć. Nie ma gdzie spać. Ciasnota. Kup sobie szafę, to jak ty weźmiesz szafę, to tutaj się postawi łóżko, gdzie szafa, to już będzie więcej miejsca na spanie”. I my z tatą pojechali oglądać tę szafę tam do tych Żydów, rzeczywiście tam ciasnota była, taki długi oni mieli pokój, taki jakby na pół [przedzielony] ten jeden. Długa taka kicha i ta szafa stała, ładna ta szafa była, to siostra ma tę szafę, na wiano dali siostrze. Z lustrem, w środku miała jak kwiaty jakie te filunki z drzewa. No i my kupiliśmy tę szafę, nie wiem, ile on tam dał tej pszenicy, zawiózł pszenicę za tę szafę. No i później z mamąśmy byli, bo mama mi kupiła tam u Lipy u tych ludzi futerko. I jeszcze kupiła taką poduszkę, bo to trudno było wsypki kupić na pióra. Bo myśmy tu gęsi trzymali, ale nie było w co wsypać, bo nie było tego zapału, żeby uszyć, żeby pióra sypać. To ta Żydówka czeska mówi tak: „Niech sobie pani kupi moją poduszkę”. A mama mówi: „Ja nie chcę piór, bo my mamy pióra, ja chcę same [wsypy]”, a ona mówi: „To sobie wysypiesz te pióra, a będziesz mieć tę wsypkę”. Mama mówi: „Może i ta Żydówka prawdę mówi” i my kupili tę poduszkę z mamą. Mama mówi: „Wezmę, wypruję, wysypimy te pióra, bo na co mnie tam czeskie pióra, jak my mamy gęsi i mamy swoje pióra”. Mama rozpruwa, a tam jeszcze jedna jest, to już mamy dwie wsypy. Rozpruwa drugą, patrzy, a tam jeszcze jest jedna, była w trzech wsypach ta poduszka, to myśmy mieli na trzy poduszki z tej jednej poduszki wsypy. Nie wiem, czy ona wiedziała o tym, czy też kupiła takie ta Żydówka, ja nie wiem, jak to było, dość, że myśmy tak skorzystali z tej poduszki, żeśmy mieli aż trzy wsypy na poduszkę.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-09-16, Wirkowice
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"